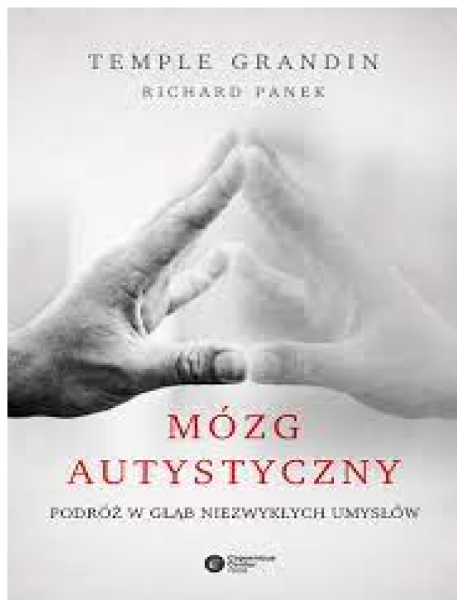


Lektura dla zainteresowanych zagadnieniem autyzmu

Prezentuję Państwu pozycję książkową dotyczącą zaburzeń ze spektrum autyzmu:



Temple Grandin,
Richard Panek

*Mózg autystyczny.
Podróż w głąb niezwykłych umysłów.*

Temple Grandin, autorka powyższej książki, dotknięta jest autyzmem. Jej książki czyta się więc zupełnie inaczej niż tomy literatury opartej na teorii. Prace tej osoby przepełnione są doświadczeniem i bezpośrednim spojrzeniem na zaburzenia ze spektrum autyzmu.

Mózg autystyczny uzmysławia, że każdy człowiek może myśleć w inny sposób. Temple Grandin dzieli myślenie ludzi na trzy kategorie: **myślący słowami, myślący obrazami oraz myślący wzorami.**

Osoby myślące słowami reprezentują tzw. myślenie werbalne. Możemy sobie je wyobrazić jako pewien rodzaj wewnętrznego monologu. Temple Grandin przyjrzała się także innym typom myślenia, w tym, myśleniu wzorcem. Ten rodzaj myślenia przejawiają np. muzycy, którzy komponują utwory. W każdej ich myśli na pierwszy plan wysuwa się wzór np. konkretnego dźwięku. Zdaniem Temple Grandin osoby dotknięte zaburzeniami autystycznymi stanowią grupę osób myślących tzw. obrazem. To jednostki myślące niewerbalnie. Myślenie obrazami sprawia, że posługujący się nim patrzą na świat z szerokiej perspektywy, problemy postrzegają całościowo, bez konieczności rozkładania ich na poszczególne elementy. Do rozwiązania problemu dochodzą opierając się na powstałym w ich umyśle obrazie mentalnym. Mają jednak kłopot z rozumowaniem linearnym, kiedy trzeba spojrzeć na zagadnienie lub przedstawić sposób rozwiązania problemu krok po kroku. Osoby myślące werbalnie zaczynają rozwiązywanie problemu od analizowania

poszczególnych fragmentów danych, a następnie łączą je ze sobą sekwencyjnie, jeden po drugim. U osób przejawiających myślenie obrazowe te procesy nie zachodzą i tu pojawiają się kłopoty, które widać już w młodszym wieku. Osoby myślące obrazami w szybkim tempie przewijają obrazy i nie wiedzą, w jaki sposób otrzymały wynik końcowy. Z tego względu często popadają w tzw. dezorientację.

Myślenie obrazowe nie jest niczym złym, ale wymaga innych metod pracy niż tradycyjne nauczanie. Aby pomóc dzieciom wizualizującym, należy stosować: rysunki, zdjęcia, grafiki czy ikony. Warto wykorzystywać mapy myśli czy drzewka decyzyjne. Zainteresowania budzą także tzw. sketchnotki, które polegają na łączeniu ręcznie narysowanych elementów graficznych z tekstami i wizualnymi metaforami. Przypominają one połączenie notatek z komiksem.



Przykładowa sketchnotka.

Przyszłościowy wydaje się być także tablet graficzny. Dzięki użyciu specjalnego piórka, można rysować, podkreślać i odręcznie notować w taki sposób, do jakiego przywykły nasze dłonie- trzymając narzędzie chwytem pisarskim.



Przykładowy tablet graficzny.

Oczywiście myślenie obrazem nie jest charakterystyczne tylko dla dzieci ze spektrum autyzmu. Często przejawiają je także osoby ze zdiagnozowaną dysleksją. W ramach uzupełnienia wiedzy na temat rodzajów myślenia, załączam link do opisu teorii Ronalda D. Davisa:

<https://www.superkid.pl/werbalny-i-niewerbalny-system-myslenia>

Opracowała: mgr Anna Smolarek